

Lublin – moje miasto

Piękny jest świat w Lublinie.

Tu jest mój dom, me gniazdo rodzinne.

„Czy zostanę tutaj, czy wiatr skieruje mnie gdzie indziej?”

– często zadaję sobie to pytanie i nie wiem,

co mnie za kilka lat zastanie.

Lecz nigdy nie zapomnę miasta, z którego się wywodzę.

Jestem dumna, że stąd pochodzę!

Nie zatrze czas w mej pamięci cudnych widoków i wspomnień:

spacerów z rodziną, które tak bardzo lubię;

czerwonych maków rosnących w skansenie,

kołysanych przez wiatr jak fale morza;

smaku pysznych lodów i pączków do kupienia na Starym Mieście;

tych wszystkich uliczek, którymi się przechadzam

i Bramy Krakowskiej co księżyc mi przypomina ...;

ciekawych widoków kamienic z cudnymi zdobieniami

i myśli mych z nimi związanych: „Co pamiętają te budynki stare?

Czy nową historię zapiszą na ścianie?”.

Tu me dzieciństwo beztrosko płynie

jak w kolorowej, baśniowej krainie.

Wraz z ludźmi najbliższymi sercu memu.

Tutaj kształtuje się moja postawa.

Tu uczę się, jak dobrą być.

Gdy los rzuci mnie gdzieś w świat, będę tu przyjeżdżać.

Chociaż na chwileczkę, by usiąść przy fontannach na Placu Litewskim,

i chwycić mamę za rękę.

I powspominać to wszystko, co teraz się dzieje...

I spotkać się w myślach z bliskimi, których kiedyś już nie będzie...

Andżelika Woś, klasa V

Zespół Szkolno-Przedszkolny w Łuszczowie